

NOWY WICESZEF ROSYJSKIEGO FSB SKAZANY NA SUKCES?

W świecie rosyjskich służb specjalnych pojawił się kolejny ważny gracz i to z szansami na szefowanie FSB. Chodzi o gen. Korolowa, nowego pierwszego zastępcę dyrektora FSB, którego biografia oraz długa kariera zawodowa niejako idealnie wręcz obrazują obszary aktywności rosyjskiej polityki, służb specjalnych, biznesu i przestępczości zorganizowanej w okresie rządów Władimira Putina.

Na początku marca ogłoszono, że doszło do ważnej zmiany w elitach rosyjskich służb specjalnych. Zastępcą dyrektora Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) został, według rzecznika Kremla Dimitrija Pieskowa, gen. Siergiej Korolow. Zajął on stanowisko, które wolne było od jesieni ubiegłego roku. Dekret prezydencki w tym zakresie miał zostać podpisany 24 lutego tego roku, gdy w centrali FSB odbywać się miała narada z udziałem samego Władimira Putina.

Poprzedni zastępca dyrektora FSB Siergiej Smirnow miał nadzorować kwestie bezpieczeństwa gospodarczego, zagadnienia ochrony porządku konstytucyjnego, działań antyterrorystycznych oraz kwestię inspekcji. To wskazuje na znaczne możliwości na wspomnianym stanowisku, jeśli weźmie się pod uwagę strategiczną pozycję FSB w zakresie systemu politycznego państwa. Co więcej, Korolow na stanowisku pierwszego zastępcy może przejmować wszystkie obowiązki dyrektora FSB podczas jego nieobecności.

Trzeba zauważyć, że wspomniany Smirnow został pozbawiony stanowiska, które zajmował od 2003 r., decyzją prezydenta Putina. Oficjalnie w związku z wysługą lat w służbie, a nieoficjalnie z racji problemów wokół głośnej afery z 2019 r., która jedynie obrazować miała narastające walki o pieniądze i wpływy ludzi służb specjalnych (w tym chociażby ze słynnego Departamentu K). Należy przypomnieć, że również sam dyrektor FSB przekroczy granicę 70 lat już w listopadzie tego roku. Możliwe więc, że zajdzie potrzeba znalezienia jego następcy.

Czytaj też: [Ukraińcy rozbijają grupę dywersyjno-sabotażową pod opieką FSB](#)

Uznaje się, że tego rodzaju nominacja gen. Korolowa ma być przygotowaniem pod ważniejszy awans, być może nawet zastąpienia na stanowisku kluczowego dla władzy Władimira Putina obecnego szefa FSB Alaksandra Bortnikowa lub szefa Rady Bezpieczeństwa Narodowego Nikołaja Patruszewa. Ten ostatni był przecież także wiele lat związany właśnie z FSB. Chociaż w przypadku nominacji na stanowiska dyrektorów służb w przypadku Rosji nie zawsze może sprawdzać się zasada brania kogoś z naturalnego miejsca, czyli zastępcy. Rozważa się chociażby, że Bortnikowa mógłby zastąpić np. Wiktor Zołotow FSO, a obecnie Rossgwardia.

Jak wskazał "Washington Examiner", 58-letni Korolow ma idealnie spełniać wymogi stawiane kluczowym elitom służb specjalnych, cechuje go bowiem zarówno spryt i umiejętność poruszania się

w skomplikowanym środowisku polityczno-ekonomicznym współczesnej Rosji. Jednocześnie, ma to być osoba bezwzględna jeśli chodzi o realizację wskazanych przez przełożonych celów. Ma też za sobą, bardzo istotne dla obecnych elit politycznych i siłowych w Rosji, wątki służby w Sankt Petersburgu oraz obwodzie leningradzkim. Prywatnie ma wywodzić się z rodziny wojskowych, a urodził się w Biszkeku. Mowa jest, że przyjacielem rodziny Korolowa był Wiktor Zubkow, którego późniejsze losy zwiążą się w Petersburgu z samym Władimirem Putinem. Według Romana Anina z "Important Stories/ISTories" koneksje z Zubkowem mogły odegrać istotną rolę w karierze obecnego pierwszego zastępcy dyrektora FSB.

Czytaj też: [Rosyjskie służby wypierają się ochrony "pałacu Putina"](#)

Amerykańscy dziennikarze zwracają uwagę, że Korolow już od dawna był niejako przygotowywany do pełnienia kluczowych funkcji w aparacie polityczno-wywiadowczym kraju. Dotyczyło to chociażby jego aktywności w zakresie współpracy w resorcie obrony z Anatolijem Sierdiukowem (wskazywany jako jeden z kilku mentorów kariery Korolowa) i prowadzeniem swego rodzaju nadzoru nad działaniami służb wojskowych GU/GRU. Ma to być o tyle istotne, że warunkuje zdobycie odpowiedniej wiedzy wykraczającej jedynie poza jedną służbę specjalną, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę spektrum aktywów wywiadowczych GU/GRU poza granicami państwa. W Rosji rządzonej przez prezydenta Putina nie od dziś toczą się bowiem liczne tarcia o władzę i wpływy pomiędzy zróżnicowanym aparatem wywiadowczym, a raczej jego kluczowymi ludźmi.

Tom Rogan zauważa, że Korolow mógł być zamieszany w sprawę dziennikarza Iwana Gołunowa. Ten dziennikarz śledczy koncentrował się na sprawach korupcyjnych i przestępczości zorganizowanej trawiącej współczesną Rosję. Zatrzymano go i oskarżono dość nieudolnie o przestępstwa narkotykowe, co stało się powodem wielu niepochlebnych komentarzy, iż sprawa jest elementem rozgrywek wewnętrznych i prób ukrywania osobistego zaangażowania części funkcjonariuszy w korupcję i aktywność przestępczą.

Czytaj też: [MI5 zdradza kluczowe aspekty rosyjskich działań wywiadowczych](#)

Nie od dziś wiadomym jest, że w przypadku systemu władzy w Rosji istnieje dość czytelna linia relacji pomiędzy kluczowymi przedstawicielami władzy, w tym służb specjalnych i właśnie światem przestępczym. Kontakty z przestępcami mają być kolejnym z elementów wyróżniających Korolewa. Jak wskazał, Mark Galeotti, Bortnikow miał wiedzieć bardzo dobrze o możliwych relacjach Korolewa z gangsterami (kluczowym wątkiem miała być sprawa grupy Gagiewa, ale podobnych punktów stykowych Korolewa z przestępczością zorganizowaną miało być więcej w jego karierze) i chociaż mogło to zakończyć karierę w wielu podobnych sytuacjach, ten drugi wyszedł z konfrontacji z przełożonym w sposób dla niego pozytywny. Chociaż rodziły się sugestie, że finalnie awans na zastępcę szefa FSB może trafić do Aleksieja Dorofiejewa (FSB) lub Dimitrija Koczniewa (FSO). W sumie, według Galeottiego, mogło to być podyktowane z jednej strony dość mocnym osadzeniem Korolewa w zróżnicowanych relacjach koteryjnych władzy w Rosji, a także dlatego, że sama ławka rezerwowych jeśli chodzi o osoby zdolne oraz spełniające wymagania władz jest w FSB dość krótka. Szczególnie, że Korolew miał za sobą dość ważny etap w zakresie aktywności w zwalczaniu przestępczości ekonomicznej (jego miejsce w kluczowym departamencie FSB "zwalczającym" tego rodzaju przestępczość zajął równie kontrowersyjny pod względem kwestii korupcyjnych Siergiej Alpatow).

Czytaj też: [Media: policja zatrzymała szefa słowackiej służby wywiadowczej](#)

Służba Bezpieczeństwa Ekonomicznego FSB (ros. Службой экономической безопасности СЭБ) stanowi współcześnie ważny element nie tyle działań walki z przestępczością, co raczej możliwości lokowania i zabezpieczania interesów najważniejszych aktorów krajowych rozgrywek o władzę i pieniądze. To zaś wskazuje, iż Korolew musiał uzyskać niezbędną wiedzę w sferze relacji władza-służby-biznes-przestępczość. Co więcej, uzyskać w tym zakresie akceptację innych graczy. Według "Important Stories/ISStories" dla prezydenta Putina oraz jego najbliższych ludzi kluczowe jest dobieranie na stanowiska osób sprawdzonych, ale też mających nawet niejedną rysę w swoim życiorysie, przez to bardziej posłusznych. Albowiem dotychczas urzędowanie w ramach Służby Bezpieczeństwa Gospodarczego miało być ważnym etapem w karierach tak rozpoznawalnych graczy w kremlowskiej układance jak Wiktor Iwanow, Nikołaj Patruszew czy też wspomniany obecny szef FSB. Korolew ma też za sobą ważne doświadczenia zbierane w ramach Dyrekcji Bezpieczeństwa Wewnętrznego FSB.



Reporterskie śledztwo o współczesnych metodach prowadzenia wojny informacyjnej

Sklep.Defence 24